

Sygn. akt III KZ 54/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 13 września 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Michał Laskowski

w sprawie **M. B.**

uznanego za winnego wykroczenia z art. 97 k.w. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 13 września 2012 r.,

zażalenia obwinionego na zarządzenie Przewodniczącej Wydziału Karnego

Odwoławczego Sądu Okręgowego z dnia 23 maja 2012 r., o odmowie przyjęcia

wniosku o doręczenie wyroku Sądu Okręgowego z dnia 21 lutego 2012 r. wraz z

uzasadnieniem,

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.**

### UZASADNIENIE

M. B. uznany został wyrokiem Sądu Rejonowego z dnia 20 grudnia 2011 r., za winnego wykroczenia z art. 97 k.w. i in. Obwiniony wniósł od tego wyroku apelację, po której rozpoznaniu wyrok utrzymany został w mocy przez Sąd Okręgowy – wyrok z dnia 21 lutego 2012 r. Na rozprawę apelacyjną obwiniony nie stawiał się i nie był obecny w trakcie ogłaszania wyroku. Obwiniony został jednak prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy apelacyjnej (k. 78 akt). Po otrzymaniu wezwania do zapłaty grzywny i kosztów obwiniony wniósł o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku. Zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia wniosku, jako złożonego po terminie.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniósł skazany, podnosząc, iż nie został właściwie pouczone oraz, że nie wzięto pod uwagę jego sytuacji majątkowej i

życiowej, a sama sprawa, w toku której został uznany za winnego opierała się na nieprawdziwych zeznaniach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne. Obwiniony znał termin rozprawy apelacyjnej i wiedział, że rozpoznawana będzie wniesiona przez niego apelacja. Nie wykazał jednak żadnego zainteresowania losami swojej sprawy do czasu, gdy wezwano go do uiszczenia grzywny i innych należności. W tej sytuacji pierwotnym powodem zaskarżonego zarządzenia jest pasywność obwinionego, który bez trudu, choćby telefonicznie lub za pośrednictwem poczty mógł ustalić jaki wyrok został wydany oraz jakie uprawnienia i w jakim terminie mu przysługują. Fakt, że obwiniony nie podjął żadnych działań we własnej sprawie nie może obecnie powodować wzruszenia zaskarżonego zarządzenia. Obwiniony nie może także oczekiwać, aby przy braku zainteresowania losami złożonej apelacji był z urzędu informowany o treści zapadłego orzeczenia i przysługujących mu uprawnieniach. Takie prawa przysługują osobom pozbawionym wolności, które jednak znajdują się w zupełnie innej niż obwiniony sytuacji i dysponują ograniczonymi możliwościami.

Zaskarżone zarządzenie jest zatem w pełni zasadne i jako takie zostało utrzymane w mocy.